



11115]

20000

XVIII. 2. 172

U W A G I

PRZYJACIELA LUDZKOSCI.

Z FRANCUZKIEGO PRZEŁOZONE.

Umysł zostają w największym wzburzeniu od jednego aż do drugiego końca Europy. Powstała ogromna burza. Jey wystrzał może przyprawić o zgubę wszystkie Narody. Nie można było dawniej, albo czyż nie jest jeszcze w mocy zapobiec okropnym skutkom, które zagrażają całemu rodzajowi ludzkiemu? Od dawnego czasu wielcy Piłarze byli tego zdania, że Budowla Polityczna Towarzystwa Europejskiego daleka jest od swojej doskonałości, ztąd przepowiedzieli Rewolucye. *Jan Jakób Rousseau tak się w tej mierze tłumaczy.*

„ Zbliżamy się do wieku Rewolucyi. Wiele Narodów na pozor kwitną-
„ ło, a każdy Narod który niby kwitnie, zbliża się nieznacznie do swe-
„ go upadku; mam ja na poparcie mojej opinii, daleko mocniejsze do-
„ wody, niż jest ta maxyma; lecz nie godzi się o nich mówić, gdyż każde-
„ mu aż nadto są wiadome.

Tak jest w rzeczy samej, każdy je spostrzega w niezmiernej liczbie przestępstw, tych zwłaszcza, które popełniają Panujący przez nadużycie swey Władzy, każdy je widzi na oko w błędach, w występkach Polityki terażniejszej, tak, jak widział *Rousseau*: Autor tych uwag niechce ich tu wyliczać, gdyż waleczny Polak aż nadto o nich się przekonał, i dał to poznać Światu w pamiętnych dniach 17. 18. i 23. Kwietnia.

Volter tłumaczy się tak.

„ Światło zaczyna się rozchodzić, zbliżamy się do wieku Rewolucyi. Lu-
„ dzie młodzi są bardzo szczęśliwi, im zostawione jest szczęście widzieć
„ piękne rzeczy.

Nie widzieliśmy dotąd tylko same okropności; lecz w krotce nastą-
pią piękne widoki. Światło rozchodzi się coraz bardziej: wszystkie Naro-
dy już poznają swoje kajdany; które w krotce skruszą. Wszyscy Ludzie upo-
minac się będą o swoje Prawa, a Europa się odrodzi.

Xiędz Mably jest tego zdania.

„ Rewolucya we Francyi jest potrzebna i nieuchronna. Król i Mini-
„ strowie powinni ją sami zdziałać; lecz bardzo źle sobie postąpią,
„ jeżeli ją zostawią Ludowi, gdyż na ten czas wszystko obalonym zo-
„ stanie.

To co Xiądz Mably powiedział o Francyi, można wybornie przystosować do Europy. Jeżeli Panuiący nie skłonią się iak nayrychley do zwołania Zjazdu Europeyskiego, można się spodziewać powszechnego zburzenia. Nadaremnie powstawano przeciw principiom Francuzow, mają oni za sobą znaczną liczbę stronników we wszystkich krajach; chytre deklamacye Anglikow Burka, Pitta, i innych nieprzyjaciół ludzkości nic nie wskorały na umysłach ludzi oświeconych. Ludzie światli ktorzy zasilają się czytaniem i głębokimi rozmyślaniami, mogą dochodzić przyszłości, ponieważ wiadome im są przyczyny i skutki wielkich zdarzeń. Zgłębiając Rewolucyą Francuzką, dostrzegają Jey przyczyn w nieskończoney liczbie błędow Rządu dawnego; uważają, że Szlachta posiadała wszystkie Dobra, wszystkie pożytki Społeczności: Ministerya, Władza nad Woyskiem, naywyższe Urzędy w Magistraturach, Arcy-Biskupstwa, Biskupstwa, Opactwa, dostoyności Woyskowe, Pensye, Kanonie, Fundusze Maltańskie, wszystko to zostawało w ich Ręku. kiedy przeciwnie Człowiek w niższej klasie umieszczony, chociażby miał talenta, naukę, majątek, chęć i wszelkie sposoby służenia swojej Oyczyźnie, nie mógł nawet otrzymać Rangi Pod-Porucznika. Uczeni dostrzegają, że Xięża, po większej części skażonych obyczajow, opowiadali Naukę, która przez ich gorszące przykłady i ich niewiadomość stawała się w dwoynasob do wiary niepodobną, trudną do wykonania; tym sposobem czynili zakał Religii, i obalali ją niegodziwym postępowaniem, wykrętami, niesprawiedliwością i uzurpacyą. Dostrzegają procz tego, że ciż sami Xięża, ktorzy przysięgali na ubóstwo; posiadali naywiększe bogactwa. Naylicznieysza Klasa Obywatelow, która, powiedziec można, iż siedm osmych części ludności Kraiowej składała, ięczała pod uciskami wszelkiego rodzaju; o nich opierał się prawie cały ciężar niezmiernych podatków. Feudalność, cła, pobory, dzieściny, wydzieraty im owoc ich pracy potem czoła nabyty. Władza Sądownicza była błędnie urządzona, co o zgubę przyprawiło wiele Familii. Nakoniec listy aresztowne, Bastylia, zdzierstwa Poborcow, długi wynoszące przeszło 4. tyśiące milionow, wszystkie te nieszczęścia iako i wiele innych były skutkiem dawnego Rządu, który należało koniecznie poprawić. Te więc są przyczyny Rewolucyi, z której następujące wyniknęły skutki.

Wszyscy ktorzy korzyścili z błędow dawnego Rządu, nie życzyli sobie żadney w nim odmiany. Szlachta, Duchowni, Poborcy, Agenci Fiskalni, wszyscy należący do Sądownictwa krzyczeli wszędzie, robili wszelkiego rodzaju intrygi dla obalenia wszystkiego. Narod Francuzki iak tylko iął się principiow Demokratycznych, tak natychmiast Samowładzcy Europy, ktorzy od dawnego czasu spiknęli się byli potajemnie na obalenie i zniszczenie nie-

znaczne wszystkich wolnych Narodów, ułękli się tych principiów; obawiali się, ażeby nie przeszły do ich poddanych; wzięli się więc do oręża przeciw temu nieszczęśliwemu Narodowi. Naypotężniejsze Mocarstwa utworzyły między sobą związek; dały schronienie Xiążętom Francuzkim i innym emigrantom; dostarczyły im pieniędzy, broni i wszelkich rynsztunków wojennych; wsparły mocą ich zamiary do zguby Francyi dążące; wystawiły wielkie wojska na pogotowiu; płaciły zdrajców na łonie nawet samego Zgromadzenia Konstytucyinego i Konwencyi Narodowej; utrzymywały przedayne dusze przy Armjach, w Paryżu, i po wszystkich wielkich Miastach; porozumiewały się z Królem, jego Ministrami, i Kommendantami fortec; używały sztuk zwoźniczych; zaszczerpiły niezgody; wzywały do buntów i spisków okropnych. I ażeby rozdzielić Narod, podsunęły na ten koniec federalizm, i przyrzekły mu swoją pomoc; użyły wszelkich sprężyn intrygi dla obłąkania umyśłow, tak dalece, że wszystkie nieszczęścia Francuzow nie mogą być komu innemu, iak teyże koalicyi przypisane. Jey to niegodziwe postępowania sprowadziły wszelkie na Francyą klęski, których teraz doświadcza, i których jeszcze doświadczać może. Jey niegodziwe postępowania przynagliły ją do tego, że chwyciła się gwałtownych środków, które Jey teraz wyrzucac śmieją; iako to: Aresztowania ludzi podeyrzanych, Konfiskaty majątków, wywołania z Kraiu, śmierć Króla, Krolowej, i wszystkich innych, którzy padli ofiarą Guillotyny. Ta to nakoniec koalicya sprawiła owe straszne mordy zdarzone w *Paryżu, Lyonie, Toulonie i Vendé.*

Zarzucają Francuzom, że chcą obalić Religie we wszystkich Narodach, wszakże zarzut ten do niewielkiej tylko liczby Osob ściągac się może. Dobrze myślący Obywatele we Francyi iako i we wszystkich innych Kraiach życzą sobie Tolerancyi powszechney i nieokreśloney. Sądzą oni że Bog potężny i dobry gdy znosi różność Religii, oni ją także znosić powinni. Dobrze myślący w każdym Kraiu poczytnią każdą Religiją za dobrą, która ma za grunt miłość Boga i bliźniego, a za cel dobroczynność, sprawiedliwość i pokoy.

Oskarżają Francuzow, że zmierzają do podbicia Europy, i że chcą przynaglić wszystkie inne Narody do przyięcia ich principiów. Dobrze myślący we Francyi iako i we wszystkich innych Kraiach Przyjaciele ludzkości, chcą mieć Rzeczpospolitą Europeyską. Znaią oni, że do każdego Narodu należy stanować sobie Konstytucyą podług ogólney Mieszkańców woli, i że każdy Obywatel u wszystkich Ludow powinien być posłusznym woli powszechney, gdyż bez takiego warunku żadna Społeczność ludzka aniby się tworzyć ani utrzymywać nie mogła. Zyczą owszem, aby wszystkie Narody, bez względu na różność ich Konstytucyi utworzyły między sobą związek, dla zapobie-

żenia nadal wszelkim okropnościom wojennym, albo przynajmniej ich zmniejszenia. Chcą nakoniec, ażeby się utworzyć mógł łańcuch iedności i przyjaźni, któryby wiązał wszystkie polerowne Narody od iednego do drugiego końca Europy.

Nieszczęśliwy Ludu! otworz nakoniec oczy, spojrzysz z uwagą na niezmierne pasmo błędów, ktoremi cię otaczają; szukaj około siebie ludzi, którzyby ci dopomoczn mogli do skruszenia cisnących cię więzow. O! czuły Pasterzu Kameraku! o poczciwy Opacie de St. Pierre! co za nieszczęście dla ludzkości, że nie żyjecie w tych czasach! oświecalibyście zapewne i naprowadzali biednych ludzi na drogę prawdy. O *Raynalu!* jeśli jeszcze żyjesz, podnieś twoy głos! Tyś miał Szlachetną odwagę mówić zawsze wielkie prawdy Krolom, podnieś jeszcze głos swoy do nich. Powiedz im, niechay oddalą od swoiey Rady zauszniaków, podchlebcow, i dumnych. Powiedz im, aby na ich miejsce przywołali ludzi surowych obyczaiow, którzyby im rzecz śmieli, iakie są Prawa Ludu i powinności Krolów; którzyby odważyli im się powiedzieć, że Krolowie są dla Narodow, nie zaś Narody dla Królów; że Lud jest Tworcą, a Król Jego stworzeniem; którzyby nareszcie powiedzieli im, że człowiek ieden nie może bydź Naczelnikiem Towarzystwa, chyba za zezwoleniem i z wyboru wszystkich iego członków. Przedstaw im przed oczy obraz okropnych widoków, ktore się zdarzyły w *Jzmailowie, Oczakowie, Paryżu, Lyonie, Toulonie, Vendé* a naypóźniej w *Warszawie*. I przeciwnie dla wzruszenia ich duszy, i oświecenia o prawdziwym ich interessie, połoź obok tych smutnych widoków żywemi odmalowane farbami obrazy *Titusa, Trajana, Marka Aureliusza, Henryka IV. i Kazimierza Wielkiego*, który pytał się Włóścian przychodzących skarżyć się na swoich Panów, *alboz nie macie u siebie kamieni i kiiow?* O *Kościuszko!* Ty tak masz w nienawiści Tyrannią, iak ten Król dobry. Znajdziesz Piki, Armaty, i wszelką Broń ogniłą dla wydzwignienia twoiey Oyczyzny z ucisku. Uczniu i godny Naśladowco *Washingtona!* Ty miałeś sposobność przypatrzenia się cnotom tego Wielkiego Męża; równie iak Jego zagrzewa Cię święta miłość ludzkości. Idź za poruszeniem twoiego Serca. Ty posiadasz Patryotyzm *Brutusa*; równie iak on nie lękał się bydź Męczennikiem w sprawie Narodu. Twoi Współrodacy potrafią Cię zachować od zguby, wspomagać i wspierać będą Twoie Szlachetne prace. Znajdziesz liczne pomoce, niewyczerpane źródła w świetle, cnotach, Patryotyzmie *Adama Czartoryskiego, Stanisława i Ignacego Potockich, Stanisława Małachowskiego, Kollątaia, Sołtana, Mokronoskiego, Ignacego Zakrzewskiego, Kazimierza Sapiehy, Sołtyka* i tylu innych Mężów, których Imiona Autorowi tych Uwag, iako Cudzoziemcowi mniej są znane. Gdyby wyliczać przyszło wszystkich poczciwych,

choć ubogich Patryotow, ich Imiona utworzyłyby obszerną Księgę; potrzeba-
by wyliczać tych wszystkich, którzy dziś składają Władze Rządowe, i różne
Deputacye oddzielne; należałoby wymienić wszystkich wyższej i niższej
Rangi Officyerow i Żołnierzy; procz tego Obywatelow Miast *Wilna i War-
szawy*, a między temi znanych z Patryotyzmu *Kilińskiego Szewca, Maryańskiego
Kowala i Sierakowskiego Rzecznika Obywatelow Warszawskich!* O Mężni Oby-
watele! na ileż nie zasługują pochwał cnoty wasze! Takie iak Wy Istoty na
zaszczyt rodzaju ludzkiego utworzone, bardziej interesują ludzkość, niżeli
ci, którym Fortuna sprzyja. O! Waleczni Polacy! po tylu doznanych klę-
skach, iakże Wasze przeznaczenie jest piękne! Wy stanowić będziecie zna-
czną Epokę w Dziejach wieku XVIII. dawszy z siebie wielki przykład ca-
łej Europie; Wy najwięcej przyłożycie się do uszczęśliwienia swoich Po-
koleń, i odrodzenia się Europy. Stawicie Jey przed oczy widok nowy i nad-
zwyczajny, uzbrowszy milion ludzi zdatnych do zwalczania i obalenia Ty-
rannii. Co tylko wyrzekł Naczelnik Powstania Narodowego, ażeby wszyscy
począwszy od piętnastego aż do piędziesiątego Roku stawali pod Bronią, aż
tu i Dzieci od lat dwunastu, Starcy od lat 60. i więcej domagają się Oręża;
wiele nawet Kobiet proszą o Piki i Kosy. O cuda miłośników Wolności;
tego to prawdziwego daru Niebios, i pierwszego zarodku cnoty. Wielu Ga-
acciarzow Zagranicznych usiłowało wyszydzić Wasze roboty, i Waszą ener-
gią, wszakże ci procz własnego zhańbienia się nie nie wskorali: każdy widzi,
iż są płatanami od Despotow; nikomu nie tajno, że Ci kierują ich piorem.
Usiłowali oni wszelkimi sposobami przyćmić prawdę i pogrozić ją w przepa-
ści, lecz daremne były ich zabiegi. Z czasem cały Świat dowie się, z jakim
zapamiętaniem i pośpiechem Obywatele i Obywatelki bez względu na wiek i stan,
pracują nad wysypaniem Szańców dla dania odporu nieprzyjacielowi. Dowie
się Świat, z jaką ochotą Obywatele składają podatki; iak są posłuszni tym,
którzy kierują Sprawą Narodu; iak ściśle wiążą się jednością; cała Europa
dowie się z jaką ludzkością obchodzą się z Jeńcami wojennymi, ale też razem
dowie się, iak niesłychane barbarzyństwa i spustoszenia popełniał ich nieprzy-
jaciół, nie tylko w okolicach *Warszawy*, ale i na innych miejscach. Przy-
dzie czas, kiedy zadrzy Despotyzm. O! Wy Jedyńowładcy Europy! spoj-
rzycie na ten obraz straszny, które Was wszystkich wkrótce pochłonąć ma.

- „ Despotyzm wzrasta liczbą Woyska i nią upada; w młodości, jest to ni-
- „ by Lew ukrywający swoje pazury dopokiby mu nie urosły; w wieku do-
- „ rzałym, jest to Szaleniec który szarpie swoje ciało własnymi Rękami;
- „ w Starości zaś, jest to Saturnus, który pożarłszy własne swe dzieci,
- „ widzi się nakoniec haniebnie wyzutym z Państwa przez własne ple-
- „ mie.

Zbliża się moment w którym sily Despotyzmu wyczerpane zostaną; stoi on już nad grobem swojego upadku. Jedynowładcy Europy! Was podobnie czeka los Saturna, od którego inaczej uwolnić nie będziecie się mogli, chyba przez zwołanie powszechnego Zjazdu Europejskiego. Autor tych Uwag zwiedził znaczną część Europy od samego z początku Rewolucji Francuzów; dostrzegł wszędzie przygotowane umysły do podobnego wzruszenia, i może z taką pewnością przepowiedzieć Rewolucją w całej Europie, z jaką kiedyś przepowiedział Xiądz *Mably* Rewolucją Francuzką. Monarchowie! nie zasadzajcie waszego bezpieczeństwa na tych słabych nadziejach, które Wam wystawiają wasi zauszniacy; nie mają oni żadnego światła; bo nikt jeszcze nie odważył się im powierzyć swojego sposobu myślenia. Przepowiedziano Wam to od bardzo dawnego czasu, że Narzędzia waszego Despotyzmu, staną się narzędziem zguby waszej, i zguby nieprzyjaciół ludzkości. Ci, którzy dzisiaj walczą za Despotyzmem, wkrótce walczyć będą za swoje własne Prawa.

Żołnierze wszystkich Narodów!, powiedzcie tym co was prowadzą, że odtąd niechciecie być Narzędziami Despotyzmu; że jesteście przyjaciółmi ludzkości, i że niechciecie walczyć, tylko na jej obronę; powiedzcie im, że Francuzi i Polacy są to wasi Bracia, że nie chcecie we krwi ich broczyć. Ludu Europy! podnieś twój głos, a nie twoje Ręce; teraz potrzebna jest Insurrekcyja Braterstwa i ludzkości, nie zaś Insurrekcyja zavidłości, pożogów i mordów. Jeżeli twoi Władcy wzbraniać się będą zwołać Zjazd powszechny Europejski, łącz się wspólnie, aby ich do tego przynaglić; Zjednoczenie się twoje dzielniejszem będzie niż ich Armaty; tamto całość, te zaś zgubę Ci gotują. Ludu nieszczęśliwy! otworz nakoniec oczy; czyliż to dla ustalenia twojego szczęścia Despoci prowadzą krwawe wojny? Ludu biedny! czyż tego ci jeszcze nie dostawało, ażeby do tylu nieszczęść którym Cię poddała Natura, przykładła się jeszcze tak okrutnie Ambicyja twoich Panów? ażeby błędy i występki ich polityki powiększały kilkakrotnie Twoją niedolę? Ci którzy przed Tobą udują, że Projekt wieczystego pokoju podany przez *Saint Pierre* jest czystym uroieniem, zwodzą Cię. Jest on uroieniem dla chciwych Panowania, lecz nie dla przyjaciół ludzkości; przypisują pierwszą myśl tego Projektu Dobremu Henrykowi IV. który dobrze widział, a czuł jeszcze lepiej. Fryderyk II. który głęboko przenikał rzeczy zdawał się być także za tym Projektem = Jeżeli się zechcemy radzić różnych Dzieł wielkich Ludzi tak spotczesnych, iako i później żyjących po *Saint Pierre*, znajdziemy, że wielu z nich sprzyjało temu Projektowi. = *Raynal* w tej mierze tak się tłumaczy :



„ Gdyby wszystkie Narody chciały, *czegoby im dokazać nie było trudno*, zo-
„ stawić przy uprawie Roli te Ręce, które odrywają do Wojska, wkrótce
„ ludność Rolników i Rzemieślników znacznieby się powiększyła w ca-
„ łości Europy. Wszystkie siły ludzkie byłyby użyte do wspierania do-
„ broczynney Natury, i zwyciężania wszelkich trudności; wszystkieby
„ się przykładało do tworzenia, nie zaś do zniszczenia rzeczy ziemskich.
„ Dzikie i puste Kraje Rosyi zamieniłyby się w urodzajne pola, a Ziemia
„ Polska byłaby wolna od Naiezdników Sąsiedzkich. Wobszernem Pań-
„ stwie Tureckiem kwitnęłoby Rolnictwo, a błogosławieństwo ich Pro-
„ roka rozciągnęłoby się na niezmierną Kraju tego ludność. = Lecz do-
„ bro powszechnie rodzaju ludzkiego jest tylko snem przyjemnym dla
„ Dusz szlachetnych. = O czuły na cierpiącą ludzkość *Fenelonie!* o! po-
„ czciwy *Saint Pierrze!* Dzieła wasze są utworzone w celu zaludnienia
„ pustych Krai, nie Samotnikami, którzy uciekają przed nieszczęścia-
„ mi i zdrożnościami świata, lecz szczęśliwemi Familiami, któreby śla-
„ wły Wielkość Boga na ziemi równie, iak Jey dowodzą liczne gwiazdy
„ na Firmamencie Niebieskim. = Wasze Pisma oddychają prawdziwie
„ ludzkością, która jest darem Niebios. *Bądźcie kochani od Królów, a Kro-
„ lowie będą kochani od Ludu.*

Wszystkie Narody Europejskie powinnyby się zjednoczyć w celu przynaglenia Monarchow do zwołania Powszechnego Zjazdu. Każdy Narod miałby Prawo wysłać tam pewną liczbę Deputowanych stosowną do swojej ludności. Ci zaś powinni być wybrani z pomiędzy najoświecenijszych przyjaciół ludzkości, bez względu na ich urząd lub urodzenie. = Towarzystwa potrzebują światła i cnoty tych, którym powierzają losy swoje, a nie ich czczonych tytułów.

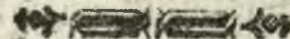
Na tym Zjeździe możnaby roztrząsać celniejsze artykuły projektu *Sainte Pierra*. Gdyby zaś które z nich znajdowały się trudne albo niepodobne do wykonania, możnaby na ich miejsce podać inne. Należałoby oprócz tego roztrząsać je publicznie i wezwać ludzi uczonych, ażeby się przyłożyli do tak wielkiego dzieła radą i nauką.

Gdyby nawet cały Projekt *Saint Pierra* we wszystkich swoich częściach okazał się być niepodobnym do wykonania wraz z uczynionemi poprawami, z tym wszystkim Zjazd takowy byłby zawsze z pożytkiem Społeczności; przynajmniej mogłby wskazać pewne środki dla przeszkodzenia tak częstemu wylewowi krwi ludzkiej; mogłby wytknąć błędy dzisiejszey Polityki, i skutecznie im zapobiedz. Mogłby wyświecić Prawa Narodow, częstokroć z nie-

ważane, ustanowić i określić Prawa wojny opacznie nie raz tłumaczone. A nadewszystko, takowy Zjazd mogłby uśmierzyć wzburzenie i niespokojność umysłów, przerażających strachem wszystkich mieszkańców Europy. Mogłby wreszcie wybawić Panujących od okropnych skutków, które im Rewolucya powszechna zagraża.

Przyjaciele ludzkości! któregokolwiek Kraju jesteście Mieszkańcami, mowcie do wszystkich ludzi którzy waszey Nauki słuchać zechcą, oświecajcie ich o prawdziwych sposobach zaszczerpienia szczęścia między sobą; powiedzcie im, iż ich interessem jest wspólnie się łączyć, aby iak najrychlezy Zjazd Europejski przyspieszonym został. Powiedzcie Mieszkańcom *Petersburga, Berlina*, że cała Europa słusznym zapalona jest gniewem przeciwko ich Rządcom, którzy odwieczne i niezaprzeczone Dziedzictwo Polski dzielić między siebie odważyli się. Powiedzcie im, że nienasycona ich Ambicya wabuzzyła przeciwko nim tych wszystkich, którzy iakieżkolwiek mają wyobrażenie sprawiedliwości; Ze wszystkie czute Dusze przeniknione zostały okropnym widokiem nieszczęść, które są skutkiem Zaboru tego. Pytajcie ich się, co stąd za korzyść odnoszą, że niektóre Prowincye Polski zostają pod Panowaniem ich Monarchów! Mowcie im, że oni równie iako i ich Monarchowie są przeznaczeni do szczęścia, a to znajduje się iedynie w pokoju i Społeczeństwie Narodów. Powiedzcie Mieszkańcom *Rosyi*, że podbite przez ich Monarchinią Krymu ogołoczonego z ludności, Rolnictwa, Kunsztów, Handlu, i Przemysłu, nie tyle się przykłada do ich rzetelnego szczęścia, ileby się przyłożyło ich samych ucivilizowanie.

Czytelnicy tych uwag którzy są przyjaciółmi ludzkości, pochwałą zapewne gorliwość Autora = Przeciwnie zaś w niektórych Kraiach stronnicy, i podle narzędzia Despotyzmu, chcieliby wiedzieć o jego nazwisku, ażeby mogli nastawać na jego wolność lub życie. O przewrotna czasow naszych Polityko! Ty to każesz prześladować i ścigać iako zbrodnia, człowieka uczciwego i czułego na los podobnych sobie ludzi! Gdyby było w mocy Autora odmalować wszystkie poruszenia swey Duszy, czytelnicy jego zostaliby niemi nieiako elektrycznym ogniem przeięci, a Istoty uprzywileiowane którym natura dała przenikliwość umysłu, i dar wymowy, przekonywającey ludzi o prawdzie ięliby się do pisania Dzieł podobnych, które nie mało przyłożyłyby się wtym zwłaszcza czasie do oświecenia współ-Obywateli. Ten był iedyny zamiar Autora uwag niniejszych; szczęśliwy! jeżeli życzenia jego swoy skutek odbiorą.



609/18

2944

XVIII. 2. 172